

# OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE  
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.



№ 24.

Dnia 31 grudnia 1927 r.

Rok III.

## POLSKI BANK KOMUNALNY

**ZAŁOŻONY PRZEZ SAMORZĄDY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

(202 MIASTA, 156 POWIATÓW, 34 GMINY WIEJSKIE I 10 ZWIĄZKÓW)

**CENTRALA W WARSZAWIE**

PRZY PL. NAPOLEONA № 7 (DOM WŁASNY)

**Bank załatwia wszelkie czynności w zakres bankowości wchodzące.**

Udziela pożyczek Samorządom i instytucjom samorządowym oraz załatwia wszelkie ich zlecenia. Udziela Samorządom gwarancji za kredyty krajowe i zagraniczne. Organizuje i finansuje miejskie i powiatowe Kasy Oszczędności. Pośredniczy w umieszczaniu gotówki na korzystnych warunkach w przedsiębiorstwach samorządowych. Załatwia przekazy na wszystkie miejscowości w kraju i zagranicą. Wykonywa zlecenia giełdowe (waluty i papiery) i inkasuje weksle i dokumenty. Udziała wszelkich wyjaśnień i porad w sprawach bankowych i kredytowych.

**Bank przyjmuje wkłady terminowe i na rachunki bieżące oprocentowane.**

a) od Związków Samorządowych i ich instytucyj b) od osób prawa publicznego, ubezpieczeń społecznych, gmin wyznaniowych i t. p. c) od wszelkich wogóle osób i instytucyj prywatnych.

**BANK EMITUJE OBLIGACJE WŁASNE.**

Obligacje zabezpieczone są całym majątkiem i dochodami samorządów oraz kapitałami Banku, są dogodnym i pewnym sposobem lokowania gotówki. Zapisy na obligacje przyjmuje Centrala Banku w Warszawie.



## T R E Ś Ć:

Nowy ustrój monetarny w Polsce i koszty jego realizacji — *Inż. Józef Jaskólski*. Samowystarczalność przemysłowa Polski — *Prof. dr. W. L. Biegeleisen*. Zadania komunalnych kas oszczędności w świetle nowych przepisów prawnych — *Bolesław Mrozowski*. Poradnik oszczędnościowy. Kronika.



# OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE  
ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.



No 24.

Dnia 31 grudnia 1927 r.

Rok III.

## Nowy ustrój monetarny w Polsce i koszty jego realizacji.

W ustroju pieniężnym z r. 1924 przyjęto za jednostkę monetarną w Polsce złoty frank, zawierający 0,2903 gramów czystego złota. Była to jednostka pieniężna najbogatszych przed wojną krajów jak Francja, Belgia, Szwajcaria i t. d. i nie była odpowiednią dla kraju tak biednego, jak Polska. To też samo życie zredukowało ją do 58% poprzedniej wielkości. Wiadomo notorycznie, że mała jednostka pieniężna przy jednakowych wszystkich innych warunkach obniża koszty utrzymania i zwiększa możliwość oszczędzania. Z tego powodu zdeprecjonowanie złotego okaże się niewątpliwie korzystnym dla dalszego rozwoju gospodarczego Polski. Jakkolwiek było faktem bardzo przykrym, bo dyskredytującym państwo.

Nowy ustrój pieniężny, zaprowadzony rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 5 XI. 1927 r., należy do wielkiej rodziny walut złotych, gdyż za jednostkę pieniężną przyjęto w nim równowartość 0,1688 gramów czystego złota zamiast poprzednich 0,2903 gr.

Nowy ustrój pieniężny odróżnia się korzystnie od dawnego tem, że z niego zostaną usunięte zupełnie papierowe pieniądze zdawkowe i zostaną zastąpione bilonem twardym, t. j. monetami kruszczowymi. Usunięcie z obiegu papierowego bilonu stało się absolutną koniecznością. Bilety skarbowe 2-u i 5 cio złotych znacznie częściej przechodzą z rąk do rąk, niż większe banknoty, i dlatego szybko brudzą się i niszczą się. Niechlujny wygląd

takich biletów obniża znaczenie i wartość pieniędzy wogóle i ułatwia fałszowanie ich. To też wielkie doświadczenie wszystkich narodów udowodniło, że papierowe pieniądze zdawkowe nie mogą być cierpiane w żadnym porządnym ustroju pieniężnym.

Ale jest już taki porządek na świecie, że każdy lepszy przedmiot kosztuje drożej, niż gorszy i dlatego nowa reforma pieniężna pociągnie za sobą znaczne wydatki, zważywszy że sporządzenie monet kruszczowych jest znacznie droższe, niż pieniędzy papierowych.

Obieg pieniędzy zdawkowych (bilonu) na 31.X 1927 r. wynosił w milionach złotych:

biletów skarbowych	268.1
monet srebrnych	90.0
„ niklowych	46.5
„ bronzowych	5.4
Razem	410.0

W przyszłości obieg bilonu ma wynosić:

monet srebrnych	140.0
monet niklowych i bronzowych	180.0
Razem	320.0

przyczem z biletów skarbowych 140 milionów będzie zastąpione biletami Banku Polskiego, a reszta monetami srebrnymi.

Dla obliczenia kosztów zamiany obecnego bilonu na przyszły przyjmuję następujące ceny w złotych za 1 kg. czystych kruszców w Londynie:



srebra 167, cyny 11.75, niklu 7.30, miedzi elektrolitycznej 2,80 i cynku 1.13.

Monety brązowe dawniejsze i obecne mają tę samą średnicę, wagę i wyrabiają się z tego samego stopu, zawierającego 95<sup>0</sup>/<sub>0</sub> miedzi, 4<sup>0</sup>/<sub>0</sub> cyny i 1<sup>0</sup>/<sub>0</sub> cynku.

Monety niklowe biją się jak dawniej z czystego niklu. 10-cio, 20-to i 50-cio groszówki nie uległy żadnej zmianie, lecz przybyły nowe 100-to groszówki, które zastąpią dawne srebrne złotówki, a te ostatnie zostaną wycofane z obiegu.

Największe zmiany przewiduje nowy ustrój

pieniężny w monetach srebrnych. Dotychczasowe złotówki i dwuzłotówki bito ze stopu, zawierającego 75<sup>0</sup>/<sub>0</sub> srebra i 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub> miedzi. W obecnym ustroju pieniężnym dwuzłotówki będą bite ze stopu zawierającego 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> srebra i 50<sup>0</sup>/<sub>0</sub> miedzi, a pięciozłotówki ze stopu zawierającego 75<sup>0</sup>/<sub>0</sub> srebra i 25<sup>0</sup>/<sub>0</sub> miedzi.

Na podstawie powyżej przyjętych cen kruszców i przepisanych rozporządzeniem stopów, oraz wag poszczególnych monet zdawkowych jest sporządzona poniższa tablica, wykazująca rozmiary, wagi i wartość kruszczową wszystkich monet dawniejszych i nowych.

Nazwa monet zdawkowych	Dotychczasowe monety			Nowe monety		
	Waga gramów	Średnica milimetr.	Wartość kruszczowa groszy	Waga gramów	Średnica milimetr.	Wartość kruszczowa groszy
1 grosz brązowy	1,5	14,7	0,28	1,5	14,7	0,47
2 " "	2,0	17,6	0,38	2,0	17,6	0,63
5 " "	3,0	20,0	0,56	3,0	20,0	0,94
10 " niklowych	2,0	17,6	0,85	2,0	17,6	1,46
20 " "	3,0	20,0	1,27	3,0	20,0	2,19
50 " "	5,0	23,0	2,12	5,0	23,0	3,65
100 " "	—	—	—	7,0	25,0	5,11
1 złoty srebrny	5,0	23,0	50,13	—	—	—
2 " "	10,0	27,0	100,26	10,0	27,0	84,90
5 " "	—	—	—	18,0	33,0	226,71

Dla obliczenia kosztów nowej reformy walutowej trzeba zrobić pewne założenia co do ilości poszczególnych monet zdawkowych, gdyż ilości te nie są ustawowo określone.

Stwierdzam, że drobnych monet brązowych jest za mało w obiegu, co utrudnia dokładne rachunki między ludźmi i powoduje pewne lekceważenie drobnych kwot. Przypuszczalnie należy wybić:

150 milionów sztuk 1 groszowych wartości nominalnej 1,5 milionów złotych  
75 milionów sztuk 2 groszowych wartości nominalnej 1,5 milionów złotych  
12 milionów sztuk 5 groszowych wartości nominalnej 0,6 milionów złotych  
Razem 3,6 milionów złotych

W ten sposób nowego bilonu niklowego trzeba wybić za  $180 - (46,5 + 9,0) = 124,5$  miliona złotych. Wobec wycofania obecnych srebrnych jednozłotówek, które są bardzo potrzebne w obrocie, rozdzielam nowy bilon nikłowy następująco:

100 milj. sztuk 1 zł. wartości nominal. 100 milj. zł.  
50 " " 10 gr. " " 5 " "  
50 " " 20 " " " 10 " "  
19 " " 50 " " " 9,5 " "  
Razem 124,5 " "

Ponieważ wszystkie istniejące monety srebrne mają być wycofane z obiegu, przeto trzeba wybić

nowych za 140 milionów złotych. Monety 5-cio złotowe ze względu na swoją średnicę i wagę nie są wygodne w obrocie, natomiast bardzo potrzebne są dwuzłotówki i dlatego można przyjąć, że wybije się:

50 milj. szt. dwuzłotówek wart. nomin. 100 milj. zł.  
8 " " pięciozłotówek " " 40 " "  
Razem 140 " "

Sporządzone podług powyższych założeń monety zdawkowe będą zawierały: cynku 4110 kg., cyny 16440 kg., miedzi 676.450 kg. srebra 358 000 kg. i niklu 1,045,000 kg., razem 2,100,000 kg., t. j. 210 wagonów 10 cio tonnowych. Ale z analizy 90 milionów obecnych srebrnych monet uzyska się 337,500 kg. srebra i 112,500 kg miedzi wartości 56,677,500 złotych, a więc trzeba dokupić jeszcze:

4110 kg. cynku wartości 4,644 złotych  
16.440 kg. cyny " 193,170 "  
563,950 kg. miedzi " 1,579,060 "  
1,045,000 kg. niklu " 7,628,500 "  
20,500 kg. srebra " 3,423,500 "  
Razem 12,828,874 złotych

Do tego trzeba doliczyć jeszcze w przybliżeniu:

10<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wartości kruszców na ich sprowadzenie i straty 1,282,887 zł., 5<sup>0</sup>/<sub>0</sub> wartości srebra i miedzi starych monet na koszty analizy 2:833 875 złotych. i koszty konfekcji 514 milionów nowych sztuk bi-



lonu, co, licząc po groszu od sztuki wyniesie 5,140,000 złotych, razem około 22 milionów złotych, a zatem znacznie mniej, niż to przewiduje plan stabilizacyjny, który na ten cel przeznaczył aż 90 milionów złotych. Różnicę z tego tytułu 68 milionów będzie mógł Skarb Państwa zużyć na cele gospodarcze.

Oprócz tego Skarb Państwa musi wydać jeszcze 140 milionów złotych na wycofanie z obiegu takiej samej kwoty biletów skarbowych i zastąpienie ich biletami Banku Polskiego.

W przeprowadzonej reformie za najrozumniejszy szczegół uważam obniżenie stopu monet srebrnych do 50% zawartości czystego srebra. Taki stop jest zupełnie wystarczający dla zabezpieczenia trwałości, czystości i pięknego wyglądu monety i jest w użyciu w Niemczech, Anglii i zupełnie niepotrzebnie zastosowano większą zawartość srebra w monetach pięciozłotowych.

Natomiast mniej szczęśliwym pomysłem jest wycofanie z obiegu srebrnych złotówek i zastąpienie ich nikłowymi. Wprawdzie nikłowe monety pod względem fizyczno-technicznym są zupełnie zadawalniające i spełniają wszystkie funkcje pieniężne nie gorzej od srebrnych, ale w sprawach pieniężnych należy liczyć się z psychologią i przyzwyczajeniem mało uświadomionych mas ludowych, które mogą dopatrzeć się w takiej zamianie pogorszenia pieniądza i stracić do niego zaufanie.

Monety złote mają być bite w sztukach po 100, 50 i 25 zł. ze stopu zawierającego 90% złota i 10% miedzi. Z jednego kilograma takiego stopu ma być bitych 5,332 złotych. Monety po 100 zł. mają średnicę 30 mm. i wagę 18,7546 gr., monety po 50 zł. mają średnicę 24 mm. i wagę 9,3773 gr. i monety po 25 zł., zwane dukatami, mają średnicę 19,5 mm. i wagę 4,68865 gr. Rozporządzenie nie zawiera kosztów bicia monet złotych, co jest wcale nie pożądaną luką.

Jak widać z załączonej tablicy, bicie monet

zdawkowych jest bardzo lukratywną operacją, gdyż wartość kruszcowa wszystkich monet, nawet srebrnych, jest znacznie mniejsza od wartości nominalnej i dlatego wszystkie państwa zastrzegają sobie wyłączny przywilej bicia tych monet. Natomiast prawidłowy ustrój pieniężny nie pozwala na żadne zyski z bicia monet złotych. Niemieckie mennice pobierały stałą takse 6 marek za przebicie 1 kg. złota na monety, co odpowiada 4,3 feniga od sztuki dwudziesto-markowej. Ta taksa była zwrotem rzeczywistych kosztów mennicznych. W najdoskonalszym ustroju pieniężnym angielskim cały koszt bicia monet złotych ponosi skarb państwa i dlatego angielskie monety złote mają taką samą wartość, jak złoto w bryłach i sztabach.

Ale prawdopodobnie nieprędko doczekamy się polskich monet złotych. Narazie Bank Polski ma wydawać za swoje banknoty złoto, lecz w ilości nie mniejszej, niż 20,000 złotych, t. j. około 3,75 kg. W podobny sposób reguluje tę sprawę i Bank Angielski z tą jednak różnicą, że tam minimum jest znacznie większe, bo wynosi 400 uncji = 12,44 kg. Taka ograniczona wymiana banknotów na złoto jest bardzo rozsądną, bo spełnia dwa zadania: z jednej strony podtrzymuje stałą wartość banknotów, a z drugiej — zabezpiecza złoto od rozplątnięcia się w milionach kieszeni prywatnych, gdyż nikt nie kupi złota za 20,000 zł., aby go trzymać w ukryciu bez oprocentowania u siebie.

Powyższe obliczenie kosztów bicia nowych monet zdawkowych może zmienić się cokolwiek, jeżeli wybije się inne ilości poszczególnych monet, niż przyjęło do kalkulacji, lecz różnica nie przekroczy prawdopodobnie 5% i w każdym razie zbija te alarmujące wieści, jakie pojawiły się w prasie codziennej, o konieczności sprowadzenia z Ameryki aż 43 wagonów srebra za 8,2 milionów dolarów, względnie za 73 miliony złotych.

Inż. Józef Jaskólski.

(c. d.)

## Samowystarczalność przemysłowa Polski.

Obecna produkcja obuwia mechanicznego w Polsce nie przekracza 1,500,000 par rocznie, co wobec importu przeszło 2,000,000 par w r. 1925 wskazuje na zupełny niedorozwój tej najbardziej na masowym zapotrzebowaniu wewnętrznym opartej produkcji. Mechaniczne fabryki obuwia są u nas przeważnie małe i pozbawione najnowszych urządzeń technicznych, co jeszcze bardziej podraża w porównaniu z zagranicą koszty produkcji.

Nasz przemysł drzewny pracuje przeważnie na eksport, stanowiąc dziś jeden z najpoważniejszych rynków dostawowych dla zachodniej Europy. Rynek wewnętrzny, dotąd wielce ubogi wobec zastrój w ruchu budowlanym, nie stanowi dla naszych przemysłów drzewnych, przyzwycających do świetnych koniunktur, zwłaszcza w okresie in-

flacyjnym, dostatecznego pola ekspansji, co odbijało się niejednokrotnie wysoce ujemnie na zapotrzebowaniu wewnętrznym, dla którego zostawał w kraju jedynie towar lżejszy i droższy. Jesteśmy świadkami jedynego w swoim rodzaju faktu, iż pomimo ogromnego bogactwa drzewostanu w kraju przywozimy węglem drzewną, papier, celulozę, kopyta i prawidła szewskie, łaty bukowe i t. d. Nadto nasz przemysł meblarski, który z podjęciem ruchu budowlanego ożywi się niewątpliwie wydatnie i w ogóle obróbka drzewa walczy z drożyzną surowca i półfabrykatów, wywożonych masowo zagranicę. Pomimo całego znaczenia, jakie w eksporcie polskim odgrywa i odgrywać będzie produkcja drzewa, dziś eksploatowanego niewątpliwie ponad granice racjonalnej gospodarki, uwzględnienie potrzeb rynku wewnętrznego jest nieodzowne, nie tylko ze stanowiska potrzeb konsumentów i całego szeregu gałęzi przemysłów, zainteresowanych w tanim surowcu i półfabrykacie drzewnym, lecz także ze stanowiska trwałego rozwoju przemysłu drzewnego, który często odczuwał dotkliwie zmienność koniunktur na rynku zagranicznym.



## Warunki racjonalnego rozwoju komunalnych kas oszczędności.

### III.

Szerokie uprawnienia statutowe (zwłaszcza po mającem wkrótce nastąpić dostosowaniu statutów do przepisów rozporządzenia Prezydenta z dn. 13 kwietnia 1927 r.), nieograniczona gwarancja miasta lub powiatu oraz kapitał zakładowy w odpowiedniej wysokości—dają komunalnym kasom oszczędności dostateczne podstawy należytego rozwoju.

Pamiętając zarówno przy organizowaniu kasy, jak i przy codziennej jej działalności, że „zadaniem komunalnych kas oszczędności jest ułatwiać gromadzenie oszczędności i ich oprocentowanie oraz uprzystępniać ludności tani kredyt“, powinniśmy przede wszystkim dążyć do tego, aby odrazu operacjom kasy nadać odpowiedni kierunek, któryby w wyraźny sposób podkreślał użyteczność publiczną instytucji.

Pomijając omówioną wyżej kwestję gromadzenia wkładów oszczędnościowych i innych lokat, na których winna być oparta działalność kredytowa kasy oszczędności, należy podkreślić konieczność ustalenia wytycznych, jakimi kasa ma się kierować przy udzielaniu kredytów.

Przy ustalaniu tych wytycznych, musimy brać pod uwagę cały szereg okoliczności, jako to: a) istotne potrzeby kredytowe ludności powiatu w związku z przejawami życia gospodarczego; b) dostateczną płynność aktywów; c) pewność wypożyczanych przez kasę kapitałów, a więc dostateczne ich zabezpieczenie; d) stopień zaspokajania potrzeb kredytowych ludności przez istniejące na terenie miasta lub powiatu spółdzielnie kredytowe lub inne instytucje kredytowe, zwłaszcza pod względem kredytu krótkoterminowego; e) dogodność kredytu pod względem terminu spłaty i możliwie niskiego

oprocentowania; f) przystępność kredytu, t.j. sprowadzenie formalności do niezbędnego minimum i t.d.

Jeżeli wszystkie powyższe okoliczności należyte uwzględniemy i pogodzimy z sobą; jeżeli zerwiemy z dotychczasowym sposobem bezplanowego przyznawania kredytów od wypadku do wypadku, a natomiast staniemy na stanowisku rozpatrywania zgłoszeń o pożyczki według pewnego planu, z uwzględnieniem miejscowych potrzeb gospodarczych i zaspakajania ich w pewnej kolejności; jeżeli wreszcie (zwłaszcza tam, gdzie istnieją spółdzielnie kredytowe, gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i inne instytucje) będziemy się starali stopniowo wyeliminować z kas oszczędności kredyt krótkoterminowy, a natomiast przejdziemy na kredyt średnio-terminowy — to możemy być pewni, że pod względem rozprawdzenia kredytów kasy będą wywiązywać się należycie ze swoich obowiązków.

Poza racjonalną działalnością oszczędnościową i kredytową, mają kasy oszczędności w swoich statutach, względnie będą miały w najbliższej przyszłości, cały szereg innych uprawnień, jako to: 1) prawo redyskontowania weksli portfelowych w państwowych i komunalnych instytucjach kredytowych, oraz w Banku Polskim i ewent. innych instytucjach finansowych, które wskaże Minister Skarbu; 2) prawo przyjmowania za opłatą na przechowanie dokumentów tudzież wartościowych przedmiotów i papierów; c) prawo załatwiania — na zlecenie i rachunek osób trzecich — inkasa weksli, listów przewozowych i t. p. dokumentów; d) prawo podejmowania się kupna i sprzedaży państwowych tudzież innych notowanych na giełdach pieniężnych papierów wartościowych oraz zarządzania nimi,

Nasz export drzewny obejmuje przeważnie surowiec w stanie okrągłym i półfabrykaty, z wielką szkodą dla bilansu handlowego i płatniczego. Polski surowiec drzewny idzie często, ze szkodą dla racjonalnej eksploatacji rodzimego drzewostanu, na masową przeróbkę w obcych tartakach, papierniach, fabrykach obróbki drzewa, celulozy, sztucznego jedwabiu i t. d., równocześnie sprowadzamy z zagranicy znaczne ilości papieru, celulozy, gotowych wyrobów drzewa i t. d. Zupełnie niewyzyskany w kraju jest przemysł impregnacyjny, oraz produkcja jedwabiu sztucznego, wyrabianego z celulozy, (systemem wiskorowy), a przeznaczonego na masowy zbyt dla rynku wewnętrznego. Nadto mógłby liczyć na zbyt w kraju i zagranicą wyrób standaryzowanych części składowych dla celów budownictwa mieszkaniowego, więc masowo i fabrycznie wytwarzanych drzwi, okien i t. d. Rozwój przemysłu drzewnego stwarza daleko idące możliwości zatrudnienia w kraju szerokich rzesz ludności rolniczej i robotniczej, mającej oddawna wypróbowane zdolności i kwalifikacje we wszystkich niemal działach eksploatacji i obróbki drzewa, dotychczasowa jednakże w znacznej mierze rabunkowa gospodar-

ka drzewna, zwrócona ku nadmiernemu wyrębowi okrągłego drzewa na export, musi ulegć zasadniczej zmianie w kierunku obsługi surowcem i gotowymi wyrobami przede wszystkim rynku wewnętrznego z równoczesnym powiększeniem eksportu półfabrykatów i fabrykatów.

Konsumpcja produktów naftowych jest u nas w porównaniu z zagranicą tak niska, (8,4 kg. na głowę, w Niemczech 13, Francji 28,6, Anglii 32 i t.d.), iż po przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego i z rozwojem wielkich inwestycji, produkcja ropy i przetworów naftowych, będzie mogła liczyć u nas na znacznie wzmożony zbyt w kraju. Obecny wywóz przetworów ropnych jest w znacznej mierze dumpingowany, na niekorzyść rynku wewnętrznego, który płaci różnicę między cenami krajowymi i zagranicznymi, nadto dezorganizacja handlowa przy zupełnym zaniedbaniu urządzeń technicznych, służących konsumentowi sprawia, iż rozpiętość cen między obrotem hurtowym i detalicznym jest w tej dziedzinie produktów naftowych szczególnie wysoką, obniżając wewnętrzne zapotrzebowanie. Poparcie obecnie osłabłego ruchu wiertniczego racjonal-



lecz jedynie na rachunek osób trzecich; e) wreszcie prawo otwierania zbiornic oszczędności i oddziałów (agentur), prowadzenia zastępstw Banku Polskiego oraz państwowych i komunalnych instytucji finansowych. Poza tem mogą kasy otrzymać od Ministra Skarbu zezwolenie na dokonywanie innych jeszcze operacji bankowych.

Znowu pod względem wprowadzania powyższych operacji należy postępować planowo tak, aby kasa rozwijała się stopniowo i dobrze obsługiwała swoich klientów, oraz, aby rozmiar operacji kasy był dostosowany zarówno do miejscowych potrzeb, jak i do zdolności operacyjnej Kasy.

Na pierwszym planie należałoby tedy postawić załatwianie czynności inkasowych, uwzględniając odpowiednio inkaso listów przewozowych. Wiadomo przecież, że dla niektórych kupców i drobnych przemysłowców, oraz poważniejszych rzemieślników dobrze załatwiane przez kasę oszczędności inkaso listów przewozowych (zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie niema innych instytucji finansowych) stanowi ogromne ułatwienie przy sprowadzaniu surowców i towaru, poza tem zaś kasy oszczędności stosują niższe od innych instytucji stawki prowizyjne, co znowu wpływa na potanieńczenie kosztów sprowadzenia towarów.

Dalej należy postarać się dla kasy o kredyt redyskontowy, który z jednej strony zapewni możliwość zdobycia nowych funduszy na miejscowe potrzeby kredytowe, z drugiej zaś strony — daje możliwość zdobycia pewnych funduszy w wypadku konieczności wypłacenia większej sumy wkładów wypowiedzianych lub innych zobowiązań kasy. Przy korzystaniu z redyskonta pamiętać jednak należy o tem, że stanowi ono przede wszystkim źródło rezerwy pieniężnej, którą przecież każda kasa posiadać musi. Dlatego też bezwzględnie mylnem a nawet szkodliwym jest wykorzystywanie redys-

konta wyłącznie (jak to robi przeważna ilość kas) na zaspokojenie nowych zgłoszeń kredytowych.

Po upływie okresu organizacyjnego i po dokonaniu pewnych trudności w kierunku utrwalenia bytu Kasy i należytego rozwinięcia jej najważniejszych operacji (wkłady, rachunki bieżące, pożyczki, inkaso i redyskonto), należy dopiero wprowadzać stopniowo inne czynności, jak zastępstwo innych instytucji finansowych, kupno i sprzedaż papierów procentowych, przyjmowanie depozytów, otwieranie zbiornic i oddziałów kasy tam gdzie zachodzi tego potrzeba i t. d. Wówczas, wprowadzając odpowiednie czynności po należytem zbadaniu miejscowych potrzeb i odpowiedniem przygotowaniu się pod względem organizacyjnym — może kasa być pewna, że klientów obsłuży dobrze oraz że sama należycie się będzie rozwijać.

Na zakończenie chcę podkreślić dwie rzeczy, mające duże znaczenie zarówno dla racjonalnego rozwoju kasy, jak i dla mieszkańców miasta czy powiatu.

Pierwsza — to konieczność postarania się przez kasę o zastępstwo Banku Polskiego oraz ewent. o zastępstwo państwowych instytucji finansowych.

Druga — to odpowiednie ustosunkowanie się do istniejących na terenie działania kasy spółdzielni kredytowych, gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i ew. innych instytucji drobnego kredytu.

O ile kwestja pierwsza nie nasuwa żadnych wątpliwości, ze względu na oczywiste korzyści, wynikające dla mieszkańców miasta lub powiatu z istnienia przy kasie oszczędności zastępstwa Banku Polskiego lub państwowych instytucji finansowych (ułatwienie obrotów, inkasa i weksli, załatwianie zastępcze niektórych czynności kredytowych), o tyle kwestja druga musi być załatwiona z całą ostrożnością i po dokładnem jej rozważeniu. Łatwo bowiem spreczna nieraz i rozbieżna

nym kredytem może przyczynić się do wydatnego rozwoju tej wybitnie wywozowej gałęzi produkcji.

W zakresie przemysłu chemicznego produkcja nawozów sztucznych nie jest dostatecznie w kraju tak jak nasz rolniczy wymaga. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu superfosfatów mineralnych, który pomimo istnienia złóż surowca superfosfatowego w kraju, opiera się nieomal wyłącznie na surowcu zagranicznym, licząc przeważnie na wywóz gotowego produktu. Konsumpcja wewnętrzna superfosfatów mineralnych jest u nas jeszcze bardzo niska, nie przekraczając 20,000 wagonów rocznie. Przyczyną tego stanu rzeczy jest kryzys, jaki wskutek rozpiętości cen za produkty rolne i przemysłowe przeżywało nasze rolnictwo, niemniej zmniejszając zapotrzebowanie wewnętrzne wysokie ceny superfosfatów, wskutek braku nowoczesnych urządzeń technicznych w naszych fabrykach nawozów sztucznych, pomijając nowoczesnie urządzoną fabrykę związków azotowych w Chorzowie, która przy wydatnym wzroście produkcji w ostatnich latach wykazuje poważny wzrost spożycia azotników, poszukiwanych masowo przez rolników, dzięki doskonałej jakości i stosunkowej taniości towaru.

Dalszy rozwój przemysłu nawozów sztucznych liczyć może, przy równoczesnem unowocześnieniu techniczem i potanieniu produkcji, na wysoce pojemny rynek wewnętrzny, zwłaszcza, jeśli będziemy wyrabiać w kraju główne gatunki nawozów azotowych, potasowych i fosforowych. Wyzyskanie w całej pełni złóż fosforowych, i soli potasowych w Kałuszu i Stebniku, oraz dalszy rozwój produkcji nawozów azotowych pozwoli nam nie tylko na pełne pokrycie wewnętrznej konsumpcji, lecz i na wydatny eksport, tem różniący się od innych rodzajów eksportu, iż nie dumpingowany na niekorzyść rynku wewnętrznego.

Nasz przemysł chemiczny ma wszelkie warunki rozwoju dzięki obfitości soli, której konsumpcja w kraju, zwłaszcza jeśli chodzi o sól bydlęcą i przemysłową, jest u nas zawsze jeszcze bardzo niska w stosunku do konsumpcji na te cele zagranicą. Wysoka cena soli przemysłowej (30 zł. w Polsce, 8,30 w Niemczech za tonnę) utrudnia rozwój produkcji kwasu solnego, soli glauberskiej, elektrolizy soli kuchennej i t. d. Nasze saliny państwowe muszą drogą nowoczesnych urządzeń technicznych i zwiększenia wydajności pracy obniżyć koszty produkcji wy-



działalność różnych komunalnych i spółdzielczych, instytucji kredytowo-oszczędnościowych może być szkodliwą dla interesów gospodarczych miejscowej ludności. To też przy określaniu swojego stosunku do innych instytucji, winne kasy mieć na względzie tę okoliczność, że ich działalność powinna raczej uzupełniać działalność tych innych instytucji, przez odpowiednie porozumienie się z nimi, które nie jest trudne. Wystarczy, jeżeli kasa oszczędności wytknie sobie za cel: być centralą dla propagowania i gromadzenia oszczędności oraz centralą kredytową w mieście lub powiecie, zwracając uwagę przede wszystkim na kredyt średnioterminowy, pozostawiając innym instytucjom kredyt krótkoterminowy i pomagając im nawet finansowo w tym kierunku.

Jeżeli oprzemy działalność komunalnych kas oszczędności na powyższych przesłankach, to możemy być pewni, że rozwój ich pójdzie po właściwej drodze. Głównym celem bowiem tych kas nie jest osiągnięcie zysków, lecz praca dla dobra miejscowej ludności przez rozdostępnianie opieki nad oszczędnościami i przez udostępnienie taniego kredytu. A więc nie wysokość zysków, lecz stopień obsłużenia miejscowej ludności i przyczynienia się do wzrostu ogólnego dobrobytu powinien być miarą racjonalnego rozwoju kas oszczędności.

Koniec.

Z. J.

## Zadania komunalnych kas oszczędności w świetle nowych przepisów prawnych.

W bliskiej przyszłości ukaże się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o komunalnych kasach oszczędności, wydanej w trybie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 kwietnia r. b., wraz ze statutem normalnym dla kas.

Z wydaniem tych przepisów, uzupełniających i wyjaśniających ustawę, o ile chodzi o określenie sposobu jej wykonania i dostosowania do niej statutów kas, zostanie nareszcie zakończony proces ustalenia jednolitych dla całego obszaru Państwa norm działalności komunalnych kas oszczędności. Jednocześnie zostanie położony kres nieźnośnemu stanowi, jaki wytworzył się od wiosny roku bieżącego, t. j. od czasu, gdy z opublikowaniem w dniu 25 kwietnia r. b. rozporządzenia Prezydenta utraciły moc obowiązującą dawne przepisy prawne, stosowanie zaś nowych okazało się niemożliwym

wobec niewydania przewidzianego w nich rozporządzenia wykonawczego.

Jego brak dotknął szczególnie największą i najbardziej w dziedzinie oszczędności zaniedbaną dzielnicę — b. zabór rosyjski. Pozostałe dwie dzielnice, b. zabory austriacki i pruski zachowały — z bardzo drobnymi wyjątkami — dość gęstą przedwojenną sieć kas oszczędności, które, przetrwawszy zwycięsko katastrofę inflacji i wstrząs stabilizacyjny, w miarę ustalania się stosunków gospodarczych i związanej z tem stabilizacji waluty zaczęły rozwijać, zwłaszcza od końca r. ub., swą działalność coraz intensywniej.

Nowe prawo działalności ich nie zatamowało. Nie wstrzymując rozwoju kas oszczędności, przepisywało im tylko termin dostosowania statutów do

dobycia, które dziś podrażają cenę surowca solnego w sposób uniemożliwiający konkurencję z niemieckim przemysłem chemicznym. Nasz przemysł półproduktów organicznych ma znaczne możliwości rozwoju, nadto jest on niezbędny dla zwiększenia wytwórczości barwników, która walczy z olbrzymimi trudnościami, wobec masowego importu z Niemiec. Musimy tę gałąź przemysłu otoczyć specjalną ochroną celną, ze względu na zwiększone w przyszłości potrzeby przemysłu włókienniczego i garbarskiego, który dotąd zaopatruje się niemal wyłącznie w zagraniczne barwniki, z wielką szkodą dla rodzimej produkcji.

Znaczny wzrost spożycia wewnętrznego i eksportu wykazuje przemysł dystalacji smoły węglowej, zwłaszcza węglowodorów aromatycznych, więc benzolu, naftaliny, fenolu i kreozotu. Poważne możliwości rozwoju leżą przed produkcją środków wybuchowych, mających specjalne znaczenie dla obrony państwa, dalej przed produkcją sztucznego jedwabiu, wyrabianego z odpadków bawełnianych, słomki sztucznego jedwabiu, wełny wiskozowej i t. d. Złaski rozwój wytwórczości sztucznego jedwabiu, może mieć nieocenione znaczenie dla naszego

bilansu handlowego i płatniczego, zmniejszając import towarów zagranicznych, tu specjalnie wysoki.

Znaczną pojemność rynku wewnętrznego wykazać może produkcja wytworów z kości, przetworów tłuszczowych, zwłaszcza przemysł mydlarski, dalej przemysł olei roślinnych, lakierów i pokostów i t. d. Z wielkimi trudnościami walczy przemysł farmaceutyczny, kosmetyczny i perfumeryjny, który jednak w ostatnich latach wykazuje duże zdolności konkurencyjne nawet z wysoko stojącym w tej dziedzinie przemysłem francuskim.

W zakresie wielkiej dziedziny przemysłu chemicznego musi dokonać się zwolna nieunikniona ewolucja w kierunku wytwórczości masowych artykułów, obliczonych przede wszystkim na rynek wewnętrzny. Rozpraszanie się na drobne gałęzie produkcji, nie mające żadnych warunków rozwoju i tu nie jest pożądane, natomiast nasz przemysł chemiczny mógłby pracować pełną parą na zaspokojenie zapotrzebowania naszego rolnictwa, przemysłu i obrony zewnętrznej kraju. W wielu dziedzinach zdołaliśmy już obecnie osiągnąć poziom techniczny, umożliwiający wywóz zagranicę, nawet w zakresie wyrobów gotowych i specyfików, nie-



postanowień liberalniejszych, aniżeli dotychczas obowiązujące przepisy.

Inaczej rzecz się ma w b. zaborze rosyjskim. Przed wojną instytucja komunalnych kas oszczędności była tu zupełnie nieznana. Publicznymi zakładami oszczędnościowymi były jedynie: państwowa kasa oszczędności i jej agentury pocztowe oraz zniszczone przez wojnę i doprowadzone do likwidacji gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Z wskrzeszeniem państwowości polskiej związkom komunalnym została dana możliwość tworzenia komunalnych kas oszczędności na podstawie nie prawa specjalnego, którego nie było, lecz dekrétów o tymczasowej ordynacji powiatowej i o samorządzie miejskim (Dz. Praw Nr. 13 poz. 140 i 141). Z tego uprawnienia, jako zupełnie nieomal iluzorycznego w okresie inflacyjnym, skorzystało od roku 1919 do końca r. ubiegłego bardzo niewiele związków komunalnych tak, że stosunek liczby komunalnych kas oszczędności do liczby ludności b. zaboru rosyjskiego w porównaniu z pozostałymi dzielnicami jest wprost opłakany: gdy tamte dwie posiadają na 11 $\frac{1}{2}$  miliona ludności 181 kas oszczędności, to b. zabor rosyjski na 16 milionów mieszkańców ma zaledwie 60 kas. Stosunek zaś sumy wkładów oszczędnościowych tych zakładów jest dla b. zaboru rosyjskiego tak niekorzystny, że wole nie przytaczać go wcale.

Zwłoka w wydaniu rozporządzenia wykonawczego do ustawy z dnia 13 kwietnia r. b. spowodowała dalsze utrzymanie tego niepożądanego stanu rzeczy. Wprawdzie bowiem władze II instancji otrzymały upoważnienie do zatwierdzania na razie statutów, zgodnych z wydanym swego czasu przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych statutem normalnym, lecz związki komunalne ociągały się z ich uchwalaniem. Było to zupełnie zrozumiałe wobec pewności, że z chwilą niedalekiego wejścia w życie rozporządzenia wykonawczego i stanowiącego integralną jego część statutu normalnego, nowo utworzone kasy oszczędności będą zmuszone podlec reorganizacji. Celowszem zatem wydawało się wstrzymanie organizacji ich do czasu ostatecznego ustalenia zasad, według których mają prowadzić

swą działalność, aby mogły rozwijać się spokojnie i bez obawy o zakłócenie biegu pracy zmianami w organizacji.

Chwila ta obecnie nadchodzi.

Prace nad rozporządzeniem wykonawczem dobiegły końca, a w najbliższych dniach ukończony zostanie również i statut wzorowy.

Tem samem komunalne kasy oszczędności otrzymają pełne określenie swego charakteru i zadań, jakie mają do spełnienia, oraz wytyczne, jakimi mają się kierować przy ich organizowaniu związki komunalne.

Ponieważ organizacja każdej instytucji musi być dostosowana do zadań, jakim ma służyć, a te decydują znów o charakterze instytucji, rozważmy, jakie zadania nakładają kasom oszczędności nowe przepisy prawne.

Określenie ich zawiera art. 1 rozporządzenia Prezydenta z dn. 13 kwietnia r. b., którego ustęp drugi głosi:

„Zadaniem komunalnych kas oszczędności jest ułatwić gromadzenie oszczędności i ich oprocentowanie oraz uprzyępnienie ludności tańsi kredyt”.

Zasadniczo przeto komunalne kasy oszczędności mają zadanie nie biernego gromadzenia pieniędzy, t. j. wyczekiwania, aż one zaczną napływać do kas, lecz podjęcia wszelkich środków, które mogą ten proces ułatwić i przyspieszyć; z drugiej strony zadaniem ich jest także zapewnienie właścicielom złożonych pieniędzy ich rentowności, a wreszcie — rozprowadzenie zebranej gotówki w formie kredytów z ustawowem atoli wykluczeniem względów wyłącznie zarobkowych przy udzielaniu pożyczek.

Co kasy oszczędności mają przedsiębrać w kierunku ułatwienia oszczędności, a więc jej rozwoju, przepisuje częściowo rozporządzenie Prezydenta, częściowo zaś rozporządzenie wykonawcze do niego.

Rozporządzenie Prezydenta uwzględnia przede wszystkim najważniejszy czynnik w oszczędności, jakim jest zaufanie wkładców do instytucji oszczędnościowej, wpływające ze świadomości

mniej wobec olbrzymiej przewagi finansowej i techniczno-organizacyjnej obcego przemysłu, zwłaszcza niemieckiego, ekspansja nasza w zakresie przemysłu chemicznego musi iść w kierunku masowej produkcji półfabrykatów i towarów, służących zaspokojeniu najniezbędniejszych potrzeb naszego rynku wewnętrznego.

Zasada samowystarczalności powinna nam więc przyświecać w wszelkich poczynaniach przemysłowych. O ile pierwszy okres gospodarczy po odzyskaniu niepodległości państwowej był poświęcony poparciu eksportu w interesie czynnego bilansu handlowego i płatniczego, o tyle następny okres polskiej polityki gospodarczej musi być zwrócony przede wszystkim ku obsłudze rynku wewnętrznego i niezależnieniu się od importu zagranicznego. Nasza zależność nawet w zakresie materiałów budowlanych, naczyń kamiennych, których sprowadzamy poważną ilość, mimo pomyślnych wa-

runków rozwoju rodzimej produkcji, dalej szkła, którego nie wyrabiamy w dostatecznej ilości i jakości nawet w zakresie obliczonych na znaczny zbyt butelek i szkła taflowego, musi być zmniejszoną do minimum, opierając produkcję krajową na rodzimym zapotrzebowaniu. Polityka przemysłowa kraju, dążąca do samowystarczalności gospodarczej, musi liczyć się nie tylko z obecnym stanem pojemności rynku wewnętrznego, lecz także z realnymi możliwościami wzrostu dobrobytu i, co zatem idzie, spożycia szerokich mas ludności, zwłaszcza po przezwyciężeniu najostrejszego okresu kryzysu.

Dotyczy to niemal wszystkich dziedzin polskiej produkcji surowców, fabrykatów i półfabrykatów, stanowiąc naczelną postulat programu, któremu musi być podporządkowana cała polityka gospodarcza kraju.

*Prof. dr. W. L. Biegeleisen.*



zupełnego bezpieczeństwa powierzonych jej pieniędzy. Dla zapewnienia tego bezpieczeństwa art. 4 i 8 ustanawiają, jako warunek nieodzowny założenia kasy przyjęcie przez związek komunalny odpowiedzialności za wkłady oszczędnościowe, poza tem zaś dla zwiększenia ich pewności art. 13 i 14 przepisują obowiązek tworzenia funduszu zasobowego i innych rezerw, a art. 24 podaje najmniej ryzykowne sposoby lokowania funduszy kasy.

Ta całkowita gwarancja bezpieczeństwa wkładów może jednak tylko zapewnić skuteczność środków, których podjęcie przez kasy przewiduje zarówno rozporządzenie Prezydenta, jak i rozporządzenie wykonawcze, a które mają na celu spowodowanie zwiększenia napływu oszczędności.

Środki te zmierzają bądź do uprzystępnienia ludności zakładów oszczędnościowych, bądź do umożliwienia jej składania kwot drobnych, bądź też do zainteresowania w oszczędzaniu doraźnymi korzyściami materialnymi.

Uprzysiężenie kas dla ludności ustawa (w art. 7) i rozporządzenie wykonawcze (w § 4) rozumie jako prawo zakładania zbiornic i oddziałów kas oszczędności na terytorjum związku poręczającego kasę; przyczem do utworzenia zbiornicy wystarcza uchwała organu stanowiącego związku (Sejmiku powiatowego, Rady miejskiej), otwieranie zaś oddziałów wymaga zgody władzy nadzorczej.

Uprawnienie to ma szczególnie wielką wagę dla prowincji, gdzie dostanie się do głównej siedziby kasy oszczędności połączone jest nieraz z wielkimi trudnościami komunikacyjnymi. Pokrycie powiatu siecią zbiornic, usuwając te trudności, da mieszkańcom okolic upośledzonych możliwość łatwiejszego korzystania z kasy oszczędności bez potrzeby odbywania uciążliwej często wędrówki. Uzupełnienie zaś zbiornic oddziałami, zwłaszcza w miejscowościach ruchliwszych a pozbawionych instytucji pieniężnej spółdzielczej lub gminnej, sprowadzi dla ludności dalsze ułatwienie obrotu pieniężnego przez umożliwienie podnoszenia wkładów, przekazywania pieniędzy i innych czynności, związanych z gospodarstwami potrzebami miejscowemi.

Uprzysiężenie kasy ludności polega jednak nie tylko na ułatwieniu fizycznego dostępu do niej.

Statut kasy winien zawierać oznaczenie najniższej i najwyższej kwoty, jaką kasa obowiązana jest przyjąć jako wkład oszczędnościowy (art. 9 rozp. Prezydenta i § 31 rozporządzenia wykonawczego).

O ile odmowa przyjęcia wkładu, przewyższającego najwyższą kwotę statutową, nie wzbudza obawy o jego losy, o tyle kwota mniejsza od najniższej sumy, przewidzianej w statucie, z całą pew-

nością przepada, jeżeli niema urzędzeń, któreby umożliwiły jej zachowanie.

Rozporządzenie wykonawcze, przewidując tę niepożądaną ewentualność, uprawnia kasy oszczędności do stosowania środków, mających na celu zapobieganie wymykaniu się drobnym sum z obrotu oszczędnościowego i umożliwiającym wprowadzenie ich do niego. W § 31 rozporządzenie to wskazuje jako skuteczne w tym względzie wprowadzenie znaczków oszczędnościowych i skarbonek, z których złożone pieniądze mają być przyjmowane jako wkład oszczędnościowy, „jeżeli razem złożone dają kwotę najniższego wkładu statutem przewidzianego”.

Dzięki temu kasy mają możliwość obniżenia początkowego wkładu, a przez to pozyskania dla oszczędności szerokich sfer tych drobnych ciułaczy, którym — jak np. młodzieży szkolnej — trudno wobec dysponowania bardzo ograniczonymi środkami zdobyć się odrazu na okrągłą sumę nawet najniższego wkładu.

Wszystkie powyższe środki zmierzają do ułatwienia wkładcom korzystania z kas, poza tem jednak nowe rozporządzenie ma również na widoku (§ 36) i utrwalenie stosunku wkładcy do kasy, wdrożenie go do stałego składania oszczędności. Do tego celu prowadzi ukazanie mu w perspektywie nagrody za systematyczność w oszczędzaniu lub za jego intensywność.

Nagroda ta może być w formie bądź jednorazowej dotacji, dopisywanej do wkładu, bądź też stałego lub okresowego podwyższenia stopy oprocentowania, bądź w inny sposób, zawsze jednak dający wkładcy zysk doraźny, który stanowi bodziec do stałego składania oszczędności.

Zestawienie tego bardzo pobieżnego przeglądu uprawnień kas w dziedzinie gromadzenia oszczędności z przytoczonym wyżej naczelnem założeniem ustawowem doprowadza do wniosku, że zadanie komunalnych kas oszczędności nie polega bynajmniej na mechanicznym przyjmowaniu wkładów i bezpiecznym ich przechowywaniu, lecz na rozwinięciu jaknajwyższej działalności w kierunku pozyskania oszczędności, przez odpowiednie urobienie społeczeństwa, drogą:

a) dostosowania kasy do potrzeb i warunków miejscowych,

b) wychowawczego oddziaływania na ludność, a szczególnie młodzież szkolną

i c) odpowiedniego umiejętnego wyzyskania instynktów i skłonności ludzkich.

(d. c. n.)

Bolesław Mrozowski.

*Oszczędność daje jednym to, co rozrzutność innym odbiera.*



## PORADNIK OSZCZĘDNOŚCIOWY

**I. Pytanie:** Jedna z powiatowych kas oszczędności zapytuje, do jakiej sumy wkłady w kasach oszczędności wolne są od podatku dochodowego?

**Odpowiedź:** Pytanie jest nieściśle. Sądzimy, że chodzi tu nie o podatek dochodowy, lecz o podatek od kapitałów i rent. Pozatem sądzimy, że dla komunalnych kas oszczędności miejskich i powiatowych będzie interesującym nie tylko to pytanie, lecz również pytanie, od jakiego terminu mogą te kasy korzystać z ulg i zwolnień w zakresie podatków i opłat stemplowych, przewidzianych w art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 38 poz. 339).

Aby odpowiedzieć na to pytanie, musimy najprzód przypomnieć, że do chwili wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia r. b., na terenie b. zaboru rosyjskiego nie istniały żadne przepisy ustawowe, normujące zakładanie i działalność Komunalnych Kas Oszczędności. Kasy te zakładane były na podstawie wydanego w roku 1919 przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnika i statutu wzorowego, oraz na podstawie odpowiednich uchwał organów uchwalających związków komunalnych, zatwierdzanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu.

Dlatego też nie miały miejskie i powiatowe kasy oszczędności ulg w zakresie płacenia podatków i opłat stemplowych. Odpowiednie wyjaśnienie p. t. „Jakie podatki opłacają Komunalne Kasy Oszczędności w województwach centralnych i wschodnich, — zamieściliśmy w № 9 naszego czasopisma z dn. 7 marca 1926 r. Zaznaczyliśmy jednak wtedy, że wyjaśnienie to oparte zostało na ustnych informacjach, zebranych w Departamencie Samorządowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Departamencie podatków i opłat Ministerstwa Skarbu. Jeśli bowiem chodzi o jakiekolwiek urzędowe wyjaśnienie, to takiego nie było i istniały pod tym względem nawet w sferach rządowych pewne różnice zdań co do podatku dochodowego i przemysłowego. W każdym razie przy uiszczaniu opłat stemplowych i podatków od kapitałów i rent żadne ulgi nie miały dotąd miejsca.

Co do ulg, przewidzianych art. 28 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r., to sprawa przedstawia się następująco. Według art. 33 i 36 tego rozporządzenia, statuty istniejących miejskich i powiatowych kas oszczędności mają być dostosowane w ciągu roku, t. j. do 25 kwietnia 1928 r., do przepisów nowej ustawy i następnie (art. 10 i 11) zatwierdzone przez władzę nadzorczą, która zbada, czy dostosowany statut nie wykazuje braków ze stanowiska legalności i celowości. Dopiero z chwilą zatwierdzenia statutu wejdą Kasy Oszczędności we wszystkie prawa i obowiązki, wynikające z nowej ustawy, a więc korzystać zaczną ze zwolnień podatkowych i stemplowych, określonych cytowanym wyżej art. 28.

Wynika z tego, że do chwili zatwierdzenia

przystosowanych do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13 IV 27 r. statutów obowiązują Kasy Oszczędności nadal dotychczasowe przepisy prawne w sprawie podatków i opłat stemplowych, czyli, że wkłady na książeczki oszczędnościowe nie są wolne od podatku od kapitałów i rent.

Powyższe nie dotyczy gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, które w zakresie podatków i opłat stemplowych korzystają ze wszystkich ulg, wyszczególnionych w rozporządzeniach: 1) Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 30 grudnia 1924 r. o organizacji i ustaleniu statutów gminnych kas wiejskich pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 118 poz. 1069) i 2) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 13 marca 1925 r. wydanem w porozumieniu z Ministrem Skarbu o statucie normalnym gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych (Dz. Ust. R. P. Nr. 35 poz. 339).

**II. Pytanie:** Komunalna Kasa Oszczędności w K. zapytuje, jaką maksymalną stopę procentową należy stosować przy udzielaniu kredytów?

**Odpowiedź:** Rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Sprawiedliwości z dnia 25 listopada r. b. (Dz. Ust. R. P. Nr. 109 poz. 931) przewiduje 12% w stosunku rocznym, jako najwyższą granicę korzyści majątkowych, osiąganych przy czynnościach kredytowych. Przepis powyższy nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i opłat stemplowych, jak również prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać  $\frac{1}{4}\%$  kwartalnie od większej strony obrotu, po potrąceniu salda i pozycji frankowanych.

Wynika z powyższego, że Kasy Oszczędności przy udzielaniu kredytu nie mogą pobierać więcej, niż 12% w stosunku rocznym, doliczając do tego zwrot kosztów porta, damno i ewent. opłaty stemplowe. Porto i damno obliczane jest zwykle w niewielkich kwotach od 25 gr. do 1 zł. od weksla, (zał. od rodzaju kredytu i związanych z nim kosztów). Kwestja prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości poza procentami i prowizją w łącznej wysokości 12% w stosunku rocznym, można pobierać aż do odwołania 1% miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek, tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

**III. Pytanie.** Pan J. F. z Makowa zapytuje, dokąd należy zwrócić się o wskazówki i odpowiednie materiały potrzebne do zorganizowania spółdzielni kredytowej?

**Odpowiedź:** Nie wiemy, jakiego typu spółdzielnię kredytową ma Sz. Pan na myśli. W każdym razie wskazówki i materiały może Pan otrzymać: 1) w Związku Spółdzielni Polskich — Warszawa, ul. Jasna Nr. 8 i 2) w Związku Rewizyjnym Pol-



skich Spółdzielni Rolniczych — Warszawa, ul. Kopernika Nr. 30.

**IV. Pytanie:** Czy Kasie Oszczędności przysługuje prawo udzielania gwarantującemu Związkowi Komunalnemu kredytu na rachunku bieżącym i jeżeli tak, to w jakim rozmiarze i pod jakie zabezpieczenie?

**Odpowiedź:** Dotychczas obowiązujące kasy oszczędności statuty przeciętnie zawierają przepis, ograniczający ogólną sumę pożyczek, udzielanych związkom komunalnym i innym związkom prawa publicznego do 25% wkładów Kasy. Ponieważ kredyt na rachunkach bieżących w zasadzie nie różni się od zwykłej pożyczki, przeto nie zachodzą żadne przeszkody do udzielenia podobnego kredytu i gwa-

rantującemu związkowi komunalnemu, oczywiście w oznaczonych wyżej granicach, określających ogólną sumę pożyczek komunalnych.

Co do zabezpieczenia, to normalnie na zabezpieczenie kredytu na rachunku bieżącym przyjmuje się weksel gwarancyjny (na 30 zł. blankiecie) z odpowiednią deklaracją. Taki sam weksel winien więc złożyć i organ wykonawczy Związku Komunalnego (Wydział Powiatowy, Magistrat) z tą tylko różnicą, że o ile od innych klientów Kasa może i powinna żądać podpisu dłużnika i odpowiedniej liczby majątkowo odpowiednich żyrantów, o tyle od Związku Komunalnego żyra żądać nie należy ze względu na bezwarunkową pewność zobowiązania, wystawianej przez Instytucję komunalną.

## KRONIKA GOSPODARCZA I SKARBOWA

### Stopa procentowa.

W n-rze 109 dziennika ustaw z dnia 10 grudnia r. b. pod poz. 931 ogłoszone zostało rozporządzenie Ministrów Skarbu oraz Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1927 r., zmieniające §§ 2 i 3 rozporządzenia Ministrów Skarbu i Sprawiedliwości z dnia 7 września 1926 r. o lichwie pieniężnej.

Według tego rozporządzenia, korzyści majątkowe osiągnięte przy czynnościach kredytowych, wyszczególnionych w § 1 rozporządzenia z dnia 7 IX 26 r. (Dz. Ust. R. P. Nr 95 poz. 556) nie mogą przekraczać 12% w stosunku rocznym. Przepis ten nie obejmuje zwrotu kosztów porta, damna i opłat stempłowych, oraz nie obejmuje prowizji obrotowej na rachunkach otwartego kredytu i bieżących, która jednakże nie może przekraczać 1/4% kwartalnie od większej strony obrotu, po potrąceniu salda i pożyczki frankowanych.

Przy pożyczkach na zastaw ruchomości, z wyjątkiem papierów wartościowych i towarów, korzyści majątkowe nie mogą przekraczać 12% w stosunku rocznym tytułem procentów i prowizji od udzielanych pożyczek oraz, aż do odwołania, 1% miesięcznie od sumy udzielanych pożyczek tytułem wynagrodzenia za ubezpieczenie przedmiotów zastawu, ich przechowanie i szacowanie.

Rozporządzenie weszło w życie z dn. 15 grudnia 1927 r. Umowy o pożyczki pieniężne, zawarte przed dniem wejścia w życie powyższego rozporządzenia, w których wymówione korzyści majątkowe ponad wymienione wyżej, normy nie zostały jeszcze pobrane, ulegają wykonaniu w ten sposób, że mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności. Termin ten nie może przekraczać daty 31 grudnia 1927 r.

Jak widać z przytoczonej wyżej treści rozporządzenia, w stosunku do stawek % ustalonych ostatnio rozporządzeniem z dn. 30 maja 1927 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 53 poz. 469) zmianie ulega jedynie wynagrodzenie za ubezpieczenie, przechowanie i szacowanie przedmiotów zastawu przy pożyczkach na zastaw ruchomości. Wynagrodzenie to wynosi bowiem zamiast dawnych 2% tylko 1% miesięcznie.

### Zmiana w ogłaszaniu wartości jednego grama czystego złota.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28 listopada 1927 r. ogłoszone w n-rze 109 dziennika ustaw z dn. 10 grudnia r. b.,

wprowadza zmianę w trybie ogłaszania wartości złota, polegającą na tem, że wartość jednego grama czystego złota będzie ogłaszana w formie obwieszczeń Ministra Skarbu w Monitorze Polskim nie codziennie, lecz z końcem każdego miesiąca na miesiąc następny.

W razie zmiany wartości 1 grama czystego złota w ciągu miesiąca, wartość ta będzie ustalona oddzielnym obwieszczeniem.

### Wycofanie z obiegu biletów zdawkowych 2 złotych.

Ogłoszone w n-rze 109 dziennika ustaw rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 28 listopada 1927 r. zarządza, że bilety zdawkowe wartości 2 złotych, z datą 1 maja 1925 r., tracą moc prawnego środka płatniczego z dn. 31 marca 1928 roku. Poczynając od 1 kwietnia 1928 r. do 31 marca 1930 r. powyższe bilety będą wymieniane na monety oraz bilety Banku Polskiego w centralnej Kasie państwowej, kasach skarbowych oraz oddziałach Banku Polskiego. Po dniu 1 kwietnia 1930 r. ustaje obowiązek wymiany tych biletów.

**Statut Banku Polskiego**, z uwzględnieniem wszystkich zmian dotychczas doń wprowadzonych, ogłoszony został w Nr. 113 dziennika ustaw z dn. 21 grudnia 1927 r.

### W n-rze 114 dzienniku ustaw z dn. 23 grudnia 1927 r.

Ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 grudnia 1927 r. o likwidacji stosunków z weksli, do których mają zastosowanie przepisy kodeksu handlowego z 1868 r.

**Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 19 grudnia 1927 r.** (Dz. Ust. R. P. Nr. 114 poz. 972) wprowadzony został na okres czasu od 1 stycznia 1928 r. do 31 marca 1929 r. na celów równowagi budżetowej, nadzwyczajny dodatek w wysokości 10% uiszczanych w tym okresie podatków bezpośrednich, podatków pośrednich, opłat stempłowych, podatku spadkowego i od darowizn, jako też od wypłacanych, względnie przymusowo ściąganych zaległości wyżej wymienionych danin. Dodatek ten nie będzie pobierany do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat



stemplowych przewidzianych w art. 102 ustawy z d. 1. VII. 26 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 98 poz. 570), opłat celnych, jak również do dodatków samorządowych.

Jak wiadomo, w 1927 wymieniony wyżej 10% dodatek nadzwyczajny był również pobierany na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10. XII 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 121 poz. 697).

### Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych

W N-rze 33—34 Dziennika Urzędowego Ministra Skarbu z d. 19 grudnia 1927 r. ogłoszono następującą wykładnię ustawy o opłatach stemplowych, ustaloną przez Ministerstwo Skarbu:

Skróty: u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dn. 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z d. 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 715).

105 (art. 12, 52 i 58). Pismo stwierdzające umowę sprzedaży budynku bez jednoczesnej sprzedaży placu, na którym budynek stoi, podlega opłacie w wysokości 4% — bez względu na to czy takie ujęcie umowy zostało spowodowane tem, że ktoś wystawił budynek na cudzym gruncie, czy też tem, że właściciel budynku, będący zarazem właścicielem placu, sprzedaje mimo to budynek bez placu.

Zawarte w takiej umowie postanowienie, iż właściciel budynku sprzedaje go (lub że go nabywca kupuje) „na rozbiórkę”, nie ma znaczenia w kwestji wysokości opłaty. Jeżeli jednak udowodniono zaświadczeniem właściwej władzy, sprawującej nadzór nad budownictwem (§ 102 r. w. s.), że budynek został rozebrany w ciągu sześciu miesięcy od dnia sporządzenia pisma stwierdzającego umowę, to izba skarbową, zastępując analogicznie art. 49 (ustęp drugi) u. o. s., obniży opłatę na kwotę, obliczoną według stawki 1%, przewidzianej w art. 66 u. o. s. (L. D. V. 9192/626).

106. (art. 152). Jeżeli nie uiszczono opłaty stemplowej od podania, którem petent jedynie ponagla załatwienie podania, poprzednio wniesionego, to należy tylko w takim razie wdrożyć postępowanie, przewidziane w art. 152 u. o. s. oraz w §§ 168 i 169 r. w. s., a zatem żądać od petenta uiszczenia opłaty stemplowej, jeżeli urząd, do którego wniesiono podanie ponaglące, zamierza doręczyć petentowi na skutek ponaglenia pismo urzędowe, któregoby petent nie otrzymał, gdyby ponaglenia nie wniósł. Należy więc żądać dostarczenia opłaty do podania ponaglącego, jeżeli np. urząd chce zawiadomić petenta, że celem załatwienia podania pierwotnego wdrożył dochodzenia i że dochodzenia te jeszcze nie są zakończone, albo też przedstawił sprawę wyższej instancji, od której jeszcze decyzja nie nadeszła.

Natomiast nie należy żądać uiszczenia opłaty stemplowej od podania ponaglącego, jeżeli urząd bądź nie przedsięwzię żadnej czynności urzędowej, wywołanej jedynie ponagleniem, bądź wykonywa wprawdzie czynności urzędowe, którychby nie było w braku ponaglenia, ale które są czynnościami ściśle wewnętrznymi i o których urząd petenta nie zawiadamia (np. gdy ponagla inny urząd, do którego się zwrócił o udzieleniu informacji lub opinji, potrzebnych do załatwienia podania pierwotnego; gdy przedkłada podanie ponaglące instancji wyższej w której znajduje się podanie pierwotne, gdy instancja wyższa do której petent wniósł podanie ponaglące, a która jeszcze przed otrzymaniem ponaglenia powzięła decyzję i ją przesłała instancji niższej — poleca instancji niższej, aby rychło doręczyła petentowi zawiadomienie o decyzji).

W żadnym razie nie jest dopuszczalne wstrzymywanie załatwienia podania pierwotnego (od którego opłatę stemplową

uiszczono) do czasu dostarczenia opłaty do podania ponaglącego (L. D. V. 9955/627).

### Sytuacja skarbowa Polski w I półroczu roku skarbowego 1927/28.

Realizacja budżetu za pierwsze półrocze bieżącego roku skarbowego (kwiecień-wrzesień 1927 r.) wykazuje istnienie w dalszym ciągu obserwowanej już od lipca 1926 r. tendencji silniejszego wzrostu dochodów nad wydatkami państwowymi. W I półroczu roku skarbowego wydatki wzrosły wprawdzie o 3,2% ponad normę półroczną, ale zarazem i dochody zwiększyły się w stopniu daleko wyższym, bo o 10,2%.

W poszczególnych kwartałach 1927 r. saldo dochodów nad wydatkami przedstawiało się, jak poniżej, w milionach złotych:

	Rok 1927		
	I kwartał	II kwartał	III kwartał
Wydatki	542,8	535,8	523,0
Dochody	604,9	611,3	589,8
Saldo	+ 62,1	+ 75,5	+ 66,8

Pierwsze półrocze roku skarbowego 1927/28 przyniosło więc Skarbowi 142,3 milj. zł. nadwyżki budżetowej. Wydatki kwartałne wykazują w roku 1927 tendencję zniżkową, podczas gdy dochody utrzymują się mniej więcej na tym samym poziomie.

Szczegółowy wykaz wydatków i dochodów Państwa w I półroczu roku skarbowego 1927/28 podaje poniższe zestawienie:

Wyszczególnienie	na budżet 1927/28 r.	Rzeczywiście kwiecień czerwiec 1927/28	
		Suma	[W o/o budż.
Wydatki ogółem . . . . .	<b>1,991,3</b>	<b>1,058,8</b>	<b>53,2</b>
Administracja . . . . .	1,976,4	1,053,7	53,3
Ministr. Spraw Zagran. . . . .	39,6	25,6	64,6
„ Spraw Wojskowych . . . . .	610,8	330,3	54,1
„ Spraw Wewnętrznych . . . . .	187,7	88,6	47,2
„ Skarbu . . . . .	108,3	47,5	43,9
„ Sprawiedliwości . . . . .	97,2	45,9	47,2
„ Przem. i Handlu . . . . .	33,9	21,6	63,7
„ Robót Publiczn. . . . .	87,5	54,6	62,4
Władz. naczeln. i reszta Ministr. . . . .	482,8	240,7	49,8
Emerytury . . . . .	82,0	51,7	63,0
Renty inwalidzkie i pensje . . . . .	101,5	72,4	71,4
Długi państwowe . . . . .	145,1	74,8	51,5
Przedsiębiorstwa . . . . .	14,8	5,2	34,7
Monopole . . . . .	—	—	—
Dochody ogółem . . . . .	<b>1,993,5</b>	<b>1,201,1</b>	<b>60,2</b>
Administracja . . . . .	1,234,7	738,7	59,8
Podatki pośrednie i bezpośr. . . . .	568,6	329,8	58,0
Cło . . . . .	182,0	157,9	86,7
Opłaty stemplowe . . . . .	112,3	81,5	72,6
Podatek majątkowy . . . . .	95,0	14,5	15,2
Dodatek 10% do danin publicz. . . . .	62,3	40,9	65,7
Inne dochody administr. . . . .	214,6	114,2	53,2
Przedsiębiorstwa . . . . .	107,8	103,8	96,3
Monopole . . . . .	650,9	358,5	55,1

Wykonanie budżetu za I półr. roku skarbowego 1927/28 wykazuje, iż po stronie wydatków powyżej normy półrocznej pozostawały wydatki na renty inwalidzkie, Ministerstwo Spraw Zagr., Przemysłu i Handlu, jakoteż wydatki emerytalne. Natomiast po stronie dochodów, rzeczywiste wpływy z przedsiębiorstw państwowych i cel osiągnęły w I półr. tą prawie wysokość, jaka była przewidywana w preliminarzu budżeto-



wym na cały rok. Wzrost dochodów z tych dwóch źródeł, pokrył braki wywołane znikomemi wpływami na poczet podatku majątkowego. Wszystkie inne pozycje dochodowe (poza podatkiem majątkowym) pozostawały powyżej normy półrocznej.

### Podatek dochodowy od uposażeń służbowych.

W n-rze 35 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z d. 12 grudnia r. b. zamieszczony został okólnik Ministerstwa Skarbu z d. 7 listopada r. b. Nr. D. V. 725/2, w sprawie po-

trącania podatku dochodowego od uposażeń służbowych emerytur i wynagrodzeni za najemną pracę.

Okólnik powyższy wyjaśnia wszelkie wątpliwości, jakie dotychczas nasuwały się przy obliczaniu podatku dochodowego oraz podaje przykłady obliczania podatku zarówno od uposażenia głównego, jak i oś wszelkich wynagrodzeń dodatkowych. Czytelnikom naszym radzimy zapoznać się z powyższym okólnikiem, dla uniknięcia nieporozumień przy potrąceniu podatku.

## Statystyka wkładów oszczędnościowych

w Powiatowych i Miejskich Kasach Oszczędności Województw: Poznańskiego i Pomorskiego  
na dzień 31. X. 1927.

(Bez dawnych wkładów markowych zwaloryzowanych).

Oznaczenie Województwa i rodzaj Kas	Liczba kas	Stan wkładów oszczędnościowych za wypowiedzeniem			Łączna suma wkładów oszczędnościowych Suma rubryk 3—5	Salda kredytowe na rachunkach bieżących	Ogólna suma wkładów oszczędnościowych i sald kredytowych na rachunkach bieżących Suma rubryk 6 i 7	Ilość kont
		dziennem	od 1 do 3 miesięcy	ponad 3 miesiące				
1	2	3	4	5	6	7	8	9
<b>A. Województwo Poznańskie</b>								
1. Kasy Powiatowe . . .	33	6.517.568	4.842.960	6.406.363	17.766.891	2.687.384	20.454.275	101.922
2. Kasy Miejskie . . .	50	5.964.353	5.018.982	1.892.090	12.875.425	6.178.527	19.053.952	110.072
3. Razem kasy woj. Pozn.	83	12.481.921	9.861.942	8.298.453	30.642.316	8.865.911	39.508.227	211.994
<b>B. Województwo Pomorskie</b>								
1. Kasy Powiatowe . . .	22	5.501.268	2.588.130	1.684.749	9.774.147	2.025.640	11.799.787	32.498
2. Kasy Miejskie . . .	19	2.201.398	1.337.911	802.305	4.341.614	2.241.341	6.582.955	23.327
3. Razem kasy woj. Pom.	41	7.702.666	3.926.041	2.487.054	14.115.761	4.266.981	18.382.742	55.825
<b>C. Razem obydwu Województwa</b>								
1. Kasy Powiatowe . . .	55	12.018.836	7.431.090	8.091.112	27.541.038	4.713.024	32.254.062	134.420
2. Kasy Miejskie . . .	69	8.657.51	6.356.893	2.643.395	17.217.039	8.419.868	25.636.907	133.399
3. Ogółem kasy obydwu Woj.	124	20.184.587	13.787.983	10.785.507	44.758.077	13.132.892	57.890.969	267.819
<b>D. Stan wkładów z 30. IX. 1927</b>								
Wzrost wzgl. spadek wkładów	—	— 185.059	+ 1.322.561	— 133.591	+ 1.013.911	— 3.050.325	— 2.046.414	— 9.319

### U w a g a:

Powyższe zestawienie obejmuje wyłącznie tylko wkłady złotowe. W porównaniu z ubiegłym miesiącem r. b. nastąpił spadek wkładów oszczędnościowych o 2 miliony złotych. Przyczynę spadku przypisać należy ogólnej ciasnocie pieniężnej, jaka zapanowała ostatnio na rynku pieniężnym. Wskazuje na to wyraźnie duży spadek wkładów na rachunkach bieżących, który dochodzi do cyfry przeszło 3 milionów złotych. Ścisły związek pomiędzy spadkiem wkładów na rachunkach bieżących a wzmocnionym popytem na kapitał na rynku pieniężnym jest tu oczywisty. Widocznie z tych samych przyczyn statystyka nasza wykazuje spadek wkładów za wypowiedzeniem dziennem o blisko 200.000 złotych.

Dodatnim natomiast objawem jest poważny — bo o 1,3 miliona złotych wzrost wkładów oszczędnościowych złożonych za wypowiedzeniem od 1 do 3 miesięcy.

Charakterystycznym objawem jest również przesunięcie, jakie się dokonało w miesiącu sprawozdawczym; Miejskie Kasy Oszczędności wojew. Poznańskiego, które dotychczas wykazywały większą sumę wkładów oszczędnościowych, niż Powiatowe, straciły obecnie swe dominujące stanowisko na rzecz Powiatowych Kas Oszczędności, podczas gdy w województwie Pomorskiem przewaga Powiatowych Kas nad Miejskimi nadal istnieje.

Ilość kont w ubiegłym miesiącu zmniejszyła się 9,3 tysięcy.

Liczba Kas pozostała w dalszym ciągu bez zmiany; z ogólnej liczby 124 Kas w obydwóch województwach, 107 Kas nadesłało wykazy, dla 15 Kas przyjęto stan z poprzedniego miesiąca, 2 zaś Kasy Miejskie w województwie Poznańskim są w dalszym ciągu nieczynne.

(Czasopismo Kas Oszczędności Nr. 12. 1927.)



## Stan wkładów z dnia 1 listopada 1927 r. w Spółdzielniach Kredytowych należących do Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie.

Stan wkładów oszczędności w Spółdzielniach kredytowych zrzeszonych w Związku Stowarzyszeń Zarobkowych i Gospodarczych we Lwowie wykazuje w porównaniu ze stanem z dn. 1 września br. powolny, lecz stały przyrost w ogólnej sumie, natomiast poważniejsze ubytki w spółdzielniach, których teren działania nawiedzony został przez żywiołowe katastrofy powodzi. Ubytki w tych spółdzielniach, spowodowane wycofywaniem wkładów oszczędności przez ludność dla usunięcia bezpośrednich skutków katastrofy, są sporadyczne i nie gwałtowne. Spółdzielnie kredytowe w zrozumieniu potrzeb ludności, zwracają wkłady oszczędności bez względu na terminy ich wypowiedzenia.

Stan wkładów przedstawia poniższe zestawienie:

Terytorjum Województwa	S t a n			
	dn. 1/9 1927 r.		dn. 1/11 1927 r.	
	Ogólna ilość Spółdzielni	Ilość Spółdzielni spr.	Ilość Spółdzielni spr.	Suma wkładów
Krakowskiego . . .	49	33	44	5,232,582,—
Lwowskiego . . . .	53	35	46	2,774,446,—
Śląskiego . . . . .	1	1	1	226,287,—
Stanisławowskiego	17	13	16	420,417,—
Tarnopolskiego . .	18	18	14	1,071,730,—
Razem .	138	100	121	9,725,462,—

W zestawieniu tem na pierwszy rzut oka staje się widoczna różnica przeciętnego stanu wkładów oszczędności w poszczególnych spółdzielniach zależnie od większego czy też mniejszego skupienia ludności polskiej w obrębie działania spółdzielni. Różnice z tego tytułu są bardzo poważne. I tak wkładów oszczędności przeciętnie na 1 spółdzielnię woj. Śląskiego przypada 266 tys. zł., wojew. Krakowskiego 118 tys. zł., woj. Lwowskiego i Tarnopolskiego już tylko około 65 tys. zł., a Stanisławowskiego zaledwie 26 tys. zł.

Podkreślić należy, że spółdzielnie prowadzą intensywną propagandę oszczędności wśród najszerzych warstw społeczeństwa naszego. Droga ta niezmiernie ważna dla wychowania społeczeństwa zapewnia poważne wyniki. Ostatnio z okazji „Dnia Oszczędności” łącznie z Towarzystwem Oszczędności Ludowych związkowe spółdzielnie znaczną rozwinęły akcję propagandową i oświatową.

(Poradnik Spółdzielni Nr. 23 z dn. 1.XII.1927 r.)

### Bilans Banku Gospodarstwa Krajowego.

Sprawozdanie bilansowe za wrzesień r. b. zamknięto sumą Zł. 1.135.957.000. Lokaty skarbu oraz wkłady wynosiły łącznie 570.928.000 zł. w porównaniu do 551.251.000 zł. per ultimo sierpnia rb. Kredyty krótkoterminowe wyrażały się pod koniec miesiąca sprawozdawczego kwotą 452.875.000 zł. przy wzroście w miesiącu o 13.374.000 zł. Pożyczki długoterminowe w gotówce wzrosły o 14.262.000 zł. do 157.257.000 zł. jest to najwyższy wzrost tej kategorii w rb., a wynika z realizacji pożyczek budowlanych, oraz zaliczek, przyznanych na poczet kredytów samorządowych w obligacjach komunalnych. Obieg listów zastawnych i obligacji podniósł się we wrześniu r. b. o 17.247.000 zł. do kwoty 258.103.000 zł. (A. W. 29. X).

### Kredyty budowlane B. G. K.

W październiku r. b. Bank Gospodarstwa Krajowego udzielił około 15.000.000 zł. nowych kredytów budowlanych.

Z sumy tej Warszawa otrzymała 9.800.000 zł., okolice podmiejskie 300.000 zł., a resztę prowincja. (A. W. 5. XI).

### Państwowy Bank Rolny w 1926 r.

Państwowy Bank Rolny położył poważny nacisk na rozwój kredytu długoterminowego: gdy na 1 stycznia 1926 r. przyznano pożyczek na sumę 577.100 zł. w zł., to na 1 stycznia 1927 r. suma przyznanych pożyczek wynosiła 6.980.900 zł. w zł.; odnośne zaś cyfry wypłaconych pożyczek wynoszą 107.850 zł. w zł. i 4.513.550 zł. w zlocie.

Rozparcelowany obszar ziemi zmniejszał się z roku na rok od 1922 r., dochodząc w r. 1925 do 108.539 ha wobec 197.575 ha w 1922 r.; rok 1926 wskazuje nagły zwrot, osiągając obszar 217.266 rozparcelowanych hektarów, czyli blisko 100% wzrostu w porównaniu z rokiem poprzednim, nie wliczając w tę cyfrę obszaru, przeznaczonego na osadnictwo wojskowe. Ogółem rozparcelowany obszar ziemi od 1919 do 1926 r. wynosił 1.031.471 ha, z czego przypada na parcelację rządową — 372.360 ha, przez P. B. R. — 13.433 ha, przez spółki parcelacyjne — 239.211 ha oraz przez parcelację prywatną — 406.647 ha. Kupno nowych majątków do parcelacji zostało w drugiej połowie r. 1926 w zupełności wstrzymane, starał się Bank natomiast o przyspieszenie tempa parcelacji posiadanych obszarów.

Ogólna suma udzielonych przez Bank pożyczek gotówkowych z kredytów krótkoterminowych (saldo na 31 grudnia 1926 r.) wynosiła 103.853.142,4 złotych, wykazując w porównaniu z r. ub. wzrost o blisko 100%. Wzrost działalności P. B. R. uwidacznia porównanie sum bilansowych za r. 1924/25/26. Suma bilansowa za 1924 r. zł. 27.080.572,28, za 1925 r. 88.673.270,31 zł., za 1926 r. 157.575.004,21 zł.

Ogólne obroty P. B. R. za okres sprawozdawczy wynoszą zł. 1.087.556.651,79 pomimo, iż Bank rozporządza własnym kapitałem w wysokości tylko zł. 13.525.327 gdyż uzupełnienie kapitału do pełnej sumy zł. 25.000.000 nastąpiło dopiero z końcem 1 kwartału 1927 r. (A. W. 14. X).

### Sejmik Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie.

Dorocznym zwyczajem odbył się w dniach 15-go i 16-go grudnia r.b. Sejmik (Walne Zgromadzenie Uczestników) Związku Spółdzielni Polskich w Warszawie, w sali Towarzystwa Wioślarskiego, przy ulicy Foksal Nr. 19.

Na Sejmiku tym zostały wygłoszone następujące referaty sprawozdawcze: ogólny z działalności Związku przez dyr. A. Kleniewskiego, z działu rolniczo-handlowego przez dyr. J. Szmydta, z działu spółdzielni kredytowych przez J. Boguszeńskiego, z działalności Sekretariatu Handlowego Związku Spółdzielni Polskich przez P. Gabszewicza, z działalności Banku Związku Spółek Zarobkowych przez dyr. Stan. Kucharskiego, z działu spółdzielni mleczarskich przez G. J. Piętkę, oraz referaty treści ogólnej: pogląd na działalność i zadania spółdzielczości złączonej w Unji Związków Spółdzielczych przez Ks. Patrona St. Adamskiego, ujęcie i centralizacja ruchu inkasowego, przekazowego i czekowego przez dyr. S. Kucharskiego, znaczenie spółdzielczości mleczarskiej dla rozwoju gospodarczego Polski przez inż. W. Rossochackiego, współpraca zawodowych organizacji rolniczych ze spółdzielniami przez J. Gościckiego b. Ministra Rolnictwa, polska pożyczka stabilizacyjna przez W. Kuczewskiego, Generalnego Sekretarza U.Z.S.

Doroczny Sejmik był przeglądem działalności spółdzielni związkowych,

Związek Spółdzielni Polskich, jako związek rewizyjny zrzesza spółdzielnie kredytowe, rolniczo-handlowe, mieszkaniowe



we, mleczarskie i inne wytwórcze, jak: piekarnie, masarnie, rzeźnie i t. d.

W chwili obecnej Związek liczy: 265 spółdzielni kredytowych, 43 spółdzielni rolniczo-handlowych, 58 spółdzielni mleczarskich i 18 różnych, razem 382 spółdzielnie.

Sprawozdanie Związku za rok 1926 wykazuje, że bilans wszystkich spółdzielni związkowych zamyka się sumą zł. 42.700.000. Na koniec 1926 roku Związek liczył 323 spółdzielnie, z liczbą członków 104,542 reprezentujących kapitał udziałowy w sumie zł. 5,200,000. Uwzględniając zaś rezerwy, otrzymamy łączną sumę kapitałów własnych wszystkich spółdzielni w kwocie 7,700.000 zł.

Wiele spółdzielni posiada własne nieruchomości, które figurują w bilansie na sumę zł. 3,800,000. Spółdzielnie, nabywając nieruchomości w okresie dewaluacji marki polskiej, uchroniły kapitały własne i obce (wkłady) od zniszczenia i to im pozwoliło na wyższe przerachowanie zobowiązań przedwojennych, niż w bankach akcyjnych.

Na koniec roku 1926 Związek liczył 251 spółdzielni kredytowych. Spółdzielnie te są rozproszone na całym obszarze b. Kongresówki i Kresów Wschodnich. Najgęściej rozsiedlone są spółdzielnie kredytowe w woj. Łódzkim, Kieleckim, a najmniej spółdzielni liczą Kresy Wschodnie. Spółdzielnie kredytowe liczyły z końcem roku 1926—83 979 członków i posiadały kapitał udziałowy w sumie zł. 4 622,044, z czego na jedną spółdzielnię przypada zł. 24,110. W dniu 31.X r. b. kapitał udziałowy wzrósł do sumy zł. 7,324,329. Na kapitał obrotowy spółdzielni kredytowych składają się: udziały, rezerwy, wkłady i kredyty bankowe. Spółdzielnie, które nie posiadają wystarczających kapitałów własnych i wkładów uciekają się do pomocy kredytów bankowych. Spółdzielnie kresowe, które pracują w warunkach najniższej w Polsce kapitalizacji, musiały silniej niż inne spółdzielnie zasilać swoje kapitały obrotowe kredytami bankowymi. Spółdzielnie, korzystają z kredytów w następujących instytucjach bankowych; w Banku Związku Spółek Zarobkowych, w Pocztovej Kasie Oszczędności, w Banku Polskim, w Państwowym Banku Rolnym za pośrednictwem Związku.

Spółdzielnie udzielają kredytu swoim członkom w postaci dyskonta weksli, otwartego kredytu i innej. Na koniec roku 1926 stan udzielonych pożyczek wynosił zł. 24,581,196, przeciętnie na jedną spółdzielnię przypadało zł. 122,906. Na 31.X r. b. suma udzielonych pożyczek wzrosła do 44,579,531 zł. Oprócz tego spółdzielnie załatwiają operacje inkasowe, udzielają gwarancji za członków na podstawie uzyskanych koncesji bankowych, a niektóre wykonują czynności z tytułu zastępstwa Banku Polskiego.

Wkłady na koniec roku 1926 w spółdzielniach kredytowych wynosiły zł. 18,341,527, a na 31 X r. b. zł. 27,162,644. Wymowny wzrost wkładów świadczy o rosnącym zaufaniu do waluty krajowej i o wzroście zmysłu oszczędnościowego.

Wkłady dla spółdzielni kredytowych stanowią najważniejsze źródło kapitału obrotowego i pozwalają uniezależnić się od kredytów bankowych. Najwięcej wkładów zgromadziły spółdzielnie woj. Łódzkiego i Warszawskiego, najmniej spółdzielnie województw zachodnich. Przeciętnie na jedną spółdzielnię przypadało wkładów zł. 91,705.

Związek Spółdzielni Polskich jest członkiem najsilniejszego w Polsce zrzeszenia spółdzielczego — Unji Związków Spółdzielczych z siedzibą w Poznaniu, a którego Sekretarjat Generalny mieści się w Warszawie, przy ul. Jasnej 8. Centralą finansową U. Z. S. a także spółdzielni związkowych jest Bank Związku Spółek Zarobkowych.

### Obieg pieniężny w Polsce w milionach złotych.

Data	Ogółem	Bilety Banku Polskiego	Bilon i bilety zdawkowe	Bilety P.K.K.P.
<b>Rok 1924</b>				
27. 4.	317.1	—	—	317.1
31. 5.	440.0	245.0	28.7	166.3
30. 6.	489.7	334.4	76.5	78.8
31. 7.	530.8	394.3	117.5	19.0
31. 8.	563.5	430.3	123.1	10.1
30. 9.	591.1	460.4	124.7	6.0
31. 10.	642.9	503.7	136.0	3.2
30. 11.	629.0	497.6	129.3	2.1
31. 12.	675.8	550.9	123.1	1.8
<b>Rok 1925</b>				
31. 1.	694.3	553.2	139.1	1.7
28. 2.	737.1	549.6	185.8	1.7
31. 3.	754.8	563.2	189.9	1.7
30. 4.	752.5	567.2	183.6	1.7
31. 5.	766.2	557.1	207.6	1.5
30. 6.	747.2	503.2	244.0	—
31. 7.	746.2	461.6	284.6	—
31. 8.	745.7	439.5	306.2	—
30. 9.	703.6	396.5	307.1	—
31. 10.	725.5	382.4	343.1	—
30. 11.	709.0	361.8	347.2	—
31. 12.	815.0	381.4	433.6	—
<b>Rok 1926</b>				
31. 1.	781.0	362.0	419.0	—
28. 2.	791.7	376.9	414.8	—
31. 3.	812.2	389.4	425.8	—
30. 4.	728.7	392.9	435.8	—
31. 5.	855.2	413.0	442.2	—
30. 6.	907.8	448.0	459.8	—
31. 7.	980.8	511.2	469.6	—
31. 8.	1007.3	560.2	447.1	—
30. 9.	1008.2	581.4	426.8	—
31. 10.	1036.3	585.2	451.1	—
30. 11.	983.7	557.9	425.8	—
31. 12.	1021.1	592.7	428.4	—
<b>Rok 1927</b>				
31. 1.	995.1	587.8	407.3	—
28. 2.	1016.7	633.5	413.2	—
31. 3.	1091.0	668.4	422.6	—
30. 4.	1128.3	693.7	434.6	—
31. 5.	1104.3	705.2	399.1	—
30. 6.	1121.4	727.5	393.9	—
31. 7.	1129.3	744.9	384.4	—
31. 8.	1190.9	793.8	397.1	—
30. 9.	1253.0	844.5	408.5	—

(Gazeta Bankowa Nr. 22 z 1927 r.)

### „Rolnik Ekonomista“.

„Wyszedł z druku Nr. 24 „Rolnika Ekonomisty“ organ Związku Polskich Organizacji Rolniczych pod redakcją p. Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści: artykuły p. W. Krzywickiego p. t. „W sprawie odrębnej dla rolnictwa metody kalkulacji stawki celnej“, p. M. O. Grabowskiego — „Dwa projekty uregulowania wywozu jaj“, p. A. Girdwojnia — „Stan produkcji sadowniczej w Polsce w świetle liczb“, sprawozdanie z działalności Związku P. O. R., koniunktury cen, korespondencję zagraniczną, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, recenzje i sprawozdania oraz statystykę.“



# Od administracji.

Od kilku już miesięcy dwutygodnik „Oszczędność” nie posiada żadnych materiałów propagandowych, składnicę których przejął Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.

Od kilku miesięcy w „Oszczędności” zamieszczane są ogłoszenia Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności, wyraźnie określające sposób zamawiania materiałów propagandowych i innych wydawnictw Związku, oraz sposób wpłacania należności.

Pomimo tego wiele osób i instytucji nadsyła nam rozmaite zamówienia, których wykonać nie możemy i które, oczywiście, przekazujemy Związkowi Kas Oszczędności

Aby uniknąć wszelkich nieporozumień, niniejszem pozwalamy sobie podkreślić, iż za kierowane do nas zamówienia nie ponosimy żadnej odpowiedzialności; a korespondencję dotyczącą materiałów propagandowych przekazywać będziemy, jak dotychczas, Związkowi Kas Oszczędności, do którego też prosimy kierować wszelkie reklamacje.

Zaznaczamy równocześnie, iż rachunek № 10640 w P. K. O. niema obecnie nic wspólnego ani z naszym wydawnictwem, ani ze Związkiem Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności. Wszelkie zatem wpłaty na ten rachunek nie będą — przy zamówieniach na materiały, ani przy obliczaniu prenumery za „Oszczędność” — uwzględniane.

**BACZNOŚĆ!**

**BACZNOŚĆ!**

**Nakładem**

**Związku Miejskich i Powiatowych  
Kas Oszczędności w Warszawie**

(Plac Napoleona 7, lokal Polskiego Banku  
Komunalnego)

wyszły z druku i są do nabycia formularze bilansów brutto miesięcznych oraz sprawozdań rocznych dla Kas Oszczędności, opracowanych w ścisłym dostosowaniu do okólnika № 105 z dn. 9 maja r. b. N. S. 9 1927/27 Ministerstwa Spraw Wewnętrznych po cenach następujących:

a) bilansy brutto miesięczne — Cena za 50 egz. zł. 2.50.

b) Sprawozdanie roczne:

Wzór № 1	Cena za 25 egz.	zł. 1.50
„ № 2	„ „ 25 egz.	„ 1.50
„ № 3	„ „ 25 egz.	„ 1.—
„ № 4	„ „ 25 egz.	„ 1.50

(patrz № 11 Dwutyg. „Oszczędność“).



**Wierzbowa № 9. Tel. 505-05 i 73-99.**

**Godz. biurowe od 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> i 5.45 — 7.15 wiecz.**

**przyjmuje wkłady oszczędnościowe  
na 8<sup>0</sup>/<sub>10</sub> rocznie.**

**OTWIERA RACHUNKI CZEKOWE.**

**WYDAJE POŻYCZKI POD ZASTAW:**

1. Listów Warantowych na towary złożone w Miejskich Składach towarowych.
2. Papierów wartościowych o stałym oprocentowaniu (państwowych, komunalnych i gwarantowanych przez Rząd).
3. Sum hipotecznych.

**Za całość i bezpieczeństwo wkładów ręczy gmina  
m. st. Warszawy całym swoim majątkiem.  
(400 milionów).**



# ZWIĄZEK MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI

Warszawa, Plac Napoleona 7. Telefon № 297-04.

P O L E C A

INSTYTUCJOM OSZCZĘDNOŚCIOWYM I SPOŁECZNYM:

Skarbonki blaszane, (patrz № 32, 33 z 1925 r.) za sztukę . . . . .	—zł. 60
Ulotki (patrz № 2 i 12 „Oszczędności” z 1925 r.), № 1 za 1000 egz. . . . .	14 „
№ 2 za 1000 egz. . . . .	16 zł.   № 3 za 1000 egz. . . . .
№ 4 za 1000 egz. . . . .	45 „
Plakat barwny, opracowany przez artystę E. Butrymowicza w cenie za 10 egz. 6 zł. za 100 . . . . .	50 „
Plakat dla szkół w 4-ch kolorach za 100 egz. 55 zł. za 10 egz. . . . .	6 „
Książeczki wkładowe za 1000 egzemplarzy (nowy nakład) . . . . .	250 „
Karnetiki do nalepienia marek oszczędnościowych w cenie: za 100 sztuk . . . . .	5 „
za 1000 sztuk (nowy nakład) . . . . .	50 „
Mareczki oszczędnościowe, wartość nominalna 5, 10, 20 i 50 gr. (różne wzory) za 1000 sztuk . . . . .	1 „ 30
„Oszczędnością i pracą ludzie się bogacą”. Broszura propagandowa dla ludności roln. za 1000 egz. (III wydanie) 125 zł., za 100 egz. . . . .	12 „ 50
T. Łubieńska, broszurka dla młodzieży „Ucieka nędza przed tym co oszczędza, ale kto trwoni, rychło ją dogoni” ilustr. przez W. Bartoszewicza, za 100 egz. . . . .	6 „
S. E. Bońkowski, „Szkolna Kasa Oszczędności” cena za 1 egz. . . . .	1 „ 20
L. Lura. Społeczne i osobiste korzyści oszczędzania za 100 egz. . . . .	7 „

UWAGA: Dodrukowanie tekstu dokonyujemy przy zamówieniach najmniej 1000 egz. druków

## SZKOLNE KASY OSZCZĘDNOŚCI.

Książka prof. S. E. Bońkowskiego — „Szkolne Kasy Oszczędności”, zawierająca metodykę krzewienia oszczędności w szkole i wskazówki praktyczne przy organizowaniu szkolnych kas oszczędności, już się ukazała i jest do nabycia we wszystkich księgarniach.

Praca ta stanowi niezbędny podręcznik dla instytucji oszczędnościowych prowadzących organizację oszczędności w szkole i nauczycieli prowadzących ideową pracę wychowania gospodarczego młodzieży.

Cena egz. 1 zł. 20 gr. z przesyłka pocztową, za zaliczeniem 1 zł. 90 gr.

Prosimy o wpłacanie należności za egzemplarze zamówione wprost do P. K. O. na konto Nr. 1106 — Polskiego Banku Komunalnego.

Zamówienia kierować należy pod adresem: „Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności”  
Warszawa, Plac Napoleona 7, lokal Polskiego Banku Komunalnego.

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową: Rocznie . . . . 32 zł. Kwartalnie . . . . 8 „ Miesięcznie . . . . 3 „	Ceny ogłoszeń: $\frac{1}{4}$ strona 300 zł. $\frac{1}{2}$ strony 150 zł. $\frac{1}{4}$ strony 100 zł. Drobne: 30 groszy za wiersz jednolamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.
Konto czekowe P. K. O. № 92.		

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał IV-ty r. b., oraz za kwartał I-szy r. 1928 na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność” w P. K. O. № 92.

Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.